

Ozorowski, Edward

Symposium eklezjologiczne w Białymstoku, 17 XI 1984

Studia Teologiczne 3, 263-266

1985

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

BP EDWARD OZOROWSKI

SYMPOZJUM EKLEZJOLOGICZNE W BIAŁYMSTOKU
17 XI 1984

Sympozja naukowe w Białymstoku mają już swoją historię i – można powiedzieć – weszły w krwioobieg życia Archidiecezji. Początki były skromne. Dnia 20 III 1980 r. przybyli do naszego miasta prelegenci z Warszawy i wygłosili do alumnów i profesorów Seminarium następujące wykłady: dr. S. Kalinkowski, *Rozwój apologii patrystycznej (Atenagoras, Orygenes, Teodoret)*; ks. dr. K. Obrycki, *Wypowiedzi pap. Jana Pawła II o ojcach Kościoła*; ks. dr. W. Myszor, *Współczesny gnostyk o papieżu*; ks. dr. E. Stanula, *Po co i jak czytać Stary Testament (św. Hilary z Poitiers)*; ks. dr. M. Starowieyski, *Św. Benedykt wczoraj i dziś*. Problematyka wykładów była ciekawa i ważna. Wobec postępującego rozwoju studiów patrystycznych na świecie, zainteresowanie nimi środowiska białostockiego wydało się rzeczą niezwykle potrzebną. I rzeczywiście wykładowcy zaprezentowali poziom europejski, chociaż grono słuchaczy było jeszcze niewielkie.

Następne sympozjum odbyło się 4 XII 1980 r. Okazją do niego była 15 rocznica zakończenia Soboru Watykańskiego II. Tym razem prelegentami byli profesorowie miejscowego Seminarium. Wygłosili oni następujące referaty: ks. mgr J. Pankiewicz, *Geneza i przebieg Soboru Watykańskiego II*; ks. mgr C. Gładczuk, *Stosunek Soboru Watykańskiego II do filozofii*; ks. dr S. Strzelecki, *Znaczenie Vaicanum II dla rozwoju biblistyki*; ks. dr S. Piotrowski, *Kierunki rozwoju teologii posoborowej*. Wykłady pociągnęły za sobą ożywioną dyskusję. W sumie sympozjum to było bardzo korzystne nie tylko przez przybliżenie problematyki soborowej, lecz również przez ożywienie zainteresowania naukowego w środowisku seminaryjnym.¹

Trzecie sympozjum odbyło się 21 XI 1981 r. Jego tematykę wyznaczały wielkie rocznice: 1600 – ta Soboru Konstantynopolskiego I i 1550 Soboru Efeckiego. Do udziału w nim zaproszono księży słuchaczy Instytutu Teologiczno-pastoralnego w Białymstoku oraz gości. Przybyli przedstawiciele miejscowego kościoła prawosławnego oraz zboru baptystycznego. Obradom przewodniczył ks. dr Z. Lewicki, archidiecezalny referent do spraw ekumenizmu. Wykłady wygłosili: dr S. Kalinkowski, *Nauka Orygenesusa o Duchu Świętym*; ks. dr W. Myszor, *Nestoriusz i jego teologia*; ks. dr K. Obrycki, *Rocznice soborów Konstantynopolskiego I i Efeckiego w wypowiedziach ostatnich papieży*. Nadto ks. K. Bondaruk z kościoła prawosławnego przedstawił fragmenty referatu biskupa Sawy nt. *Nauka prawosławia o Duchu Świętym*, a ks. S. Zeleźniakiewicz ukazał prawosławny punkt widzenia na omawiane sobory. Udział chrześcijan pozakatolickich, ważna tematyka, a także żywa dyskusja sprawiły, że sympozjum odbiło się szerokim echem w Archidiecezji.² Wtedy to zapadła decyzja,

¹ Sprawozdanie z tej sesji przedstawił: T. Krähel, *Sesja naukowa w Wyższym Seminarium Duchownym w Białymstoku z okazji 15 rocznicy zakończenia Soboru Watykańskiego II*, Wiadomości kościelne Archidiecezji w Białymstoku, 7 (1981) nr 1 s. 105–107.

² E. Ozorowski, *Rocznice soborowe w Seminarium w Białymstoku*, tamże, 8 (1982) nr 1 s. 120–122.

aby podobne spotkania organizować co roku i żeby uczestniczyli w nim nie tylko alumni i profesorowie Seminarium, lecz także słuchacze i wykładowcy Instytutu.

Organizowanie następnego sympozjum było więc poniekąd koniecznością. W określeniu jego tematyki pomógł tym razem program duszpasterski, którego opracowanie Komisja Duszpasterstwa Ogólnego powierzyła naszej Archidiecezji. Hasłem wiodącym roku i sympozjum były słowa: *Chrystus obecny wczoraj i dziś w życiu polskiego narodu*. Sympozjum odbyło się 4 XII 1982 r. Wzięli w nim udział alumni i profesorowie Seminarium oraz słuchacze ITP, a referaty wygłosili: ks. dr S. Strzelecki, *Pojęcie miłości w Piśmie św.*; ks. dr K. Kułakowski, *Teologiczne reozumienie miłości*; ks. dr T. Krahel, *Miłość w dziejach narodu*; ks. prob. S. Girstun i ks. dr S. Hołodok, *Caritas pastoralis w roku liturgicznym*. Wszystkie referaty ukazały się drukiem w broszurze programu duszpasterskiego.³

Sympozjum, które odbyło się 19 XI 1983 r. wiązało się tematycznie z 1500 rocznicą urodzin Marcina Lutra. Jak wiadomo, rocznica ta była wielkim wydarzeniem ekumenicznym, a w jej obchody włączyły się wszystkie kościoły chrześcijańskie. Dała ona sposobność do zabrania głosu pap. Janowi Pawłowi II, przywódcom religijnym różnych wyznań i profesorom wyższych uczelni. Na sympozjum do Białegostoku przybyli poza alumni i księżmi Archidiecezji przedstawiciele Kościoła prawosławnego i baptystycznego oraz seminariów duchownych z Drohiczyna i Łomży. Prelegentami tym razem byli pracownicy Instytutu Ekumenicznego KUL w Lublinie. Wygłosili oni następujące referaty: bp A. Nossol, *Co teologia Marcina Lutra może dać teologii katolickiej?*; o. C. Napiórkowski OFMconv, *Marcin Luter świadek Jezusa Chrystusa*; W. Hryniewicz OMI, *Wystąpienie Lutra a Kościół prawosławny*. Homilię wygłosił i obrady prowadził ks. Z. Lewicki. Atmosfera sympozjum była prawdziwie ekumeniczna, dyskusję cechowała szczerłość i wzajemna życzliwość.

Sympozjum z 17 XI 1984 r. odbyło się z okazji 20-lecia wydania przez Sobór Watykański II konst. dogmatycznej o Kościele *Lumen gentium*. Konstytucja ta – jak wiadomo – jest centralnym dokumentem ostatniego Soboru. Jej ostateczną redakcję poprzedziły długotrwałe i szeroko rozwinięte prace. Oto najważniejsze ich etapy: 18 VI 1959 – list kard. D. Tardiniego do wszystkich ważniejszych ośrodków kościelnych na świecie, zawierający prośbę o nadsyłanie propozycji tematów na przyszły sobór; 5 VI 1960 – powierzenie Komisji Teologicznej do przygotowania Soboru opracowania schematu eklezjologicznego (schemat w pierwszej redakcji zawierał 11 rozdziałów); 1963 r. – powołanie Komisji Eklezjologicznej, która wkrótce opracowała schemat, zawierający 4 rozdziały; lipiec 1964 – przedstawienie trzeciego schematu, składającego się tym razem z 8 rozdziałów; 21 XI 1964 – ostateczne głosowanie, przyjęcie schematu 2151 głosami przy 5 sprzeciwiających się, zatwierdzenie konstytucji przez pap. Pawła VI.

Ogłoszona konstytucja zamykała kolejny rozdział w dziejach eklezjologii i otwierała nowy. Sobór wypełnił to, czego zabrakło na Soborze Watykańskim I. Konstytucja była wielkim krokiem naprzód po enc. Piusa XII *Mystici Corporis* z 1943 r. Stała się ona możliwa dzięki intensywnym badaniom eklezjologicznym w poprzedzającym ją 20-leciu oraz dzięki atmosferze obrad, stworzonej przez pap. Jana XXIII. Podsumowywała ona dotychczasowy stan badań o Kościele i przedstawiała jego obraz językiem prostym a zarazem plastycznym. Prowadziła w głąb misterium Kościoła. Już nie instytucja wychodziła na plan pierwszy, lecz misterium bosko-ludzkiego życia. Misterium, które swój początek bierze w łonie Trójcy Świętej i które się urzeczywistnia poprzez dzieje w zamieszkałym przez ludzi świecie.

Konstytucja zawiera 8 rozdziałów: o misterium Kościoła, o ludzie Bożym, o hierarchii kościelnej, o wiernych świeckich, o powszechnym powołaniu do świętości, o zakonach, o eschatologicznym charakterze Kościoła i o Maryi. Już sama kolejność rozdziałów posiada tu swoją wymowę, nie mówiąc o sposobie stawiania i rozwiązywania problemów. Ta właśnie specyfika Konstytucji budzi największe zainteresowanie po 20 latach. Powstają też pytania, czy wszystkie tematy, podjęte przez Konstytucję, są żywe, czy też niektóre z nich w międzyczasie obumarły. Świadomość

³ Program duszpasterski na rok 1983/84, Warszawa 1983 s. 22–59, 64–73.

owych problemów towarzyszyła organizatorom sympozjum w Seminarium. Chodziło także o retrospektywne spojrzenie na Kościół na Zachodzie i w Polsce, aby lepiej w ten sposób dostrzec znaczenie i siłę oddziaływania wspomnianej Konstytucji. Oczywiście, nie wszystkie zamierzenia dają się zrealizować w 100%. I tym razem plany trzeba było nieco zmodyfikować. Koniec końców, po rozmowach z prelegentami, tematyka sympozjum przedstawiała się następująco: ks. doc. dr hab. L. Balter SAC, *Żywe i martwe tematy eklezjologii soborowej*; ks. prof. dr hab. A. Zuberbier, *Kościół a świat*; o. dr hab. J. Salij OP, *Dlaczego Kocham Kościół?*

Sympozjum rozpoczęło się o godz. 9.00 mszą św. koncelebrowaną w kaplicy seminaryjnej pod przewodnictwem ks. bp. E. Ozorowskiego, rektora Seminarium. Homilię wygłosił ks. W. Lewkowicz, notariusz Kurii. Po mszy św. nastąpiły obrady w sali kazimierzowskiej. Otworzył je Rektor Seminarium, po czym przewodnictwo objął ks. S. Piotrowski, rektor ITP.

Pierwszy wykład wygłosił ks. L. Balter. Problem, który sobie postawił, był trudny i zasadniczy zarazem. Pytanie o żywe i martwe tematy eklezjologii soborowej odnosiło się właściwie do wszystkich dokumentów Vaticanum II, a nie tylko *Lumen Gentium*. I tak też prelegent postąpił. Powiązał Konstytucję Dogmatyczną o Kościele z całością wypowiedzi soborowych. Zaczął od liturgii, ukazując zmiany, jakie w niej zaszły w Kościele na świecie i w Polsce. Był zdania, że Polska była dobrze przygotowana do wprowadzenia w życie reform liturgicznych i że te reformy wprowadziła w życie w sposób właściwy.

Prelegent przeszedł następnie do szczegółowych zagadnień, zawartych w *Lumen Gentium*. Za szczególnie żywe uznał ekumeniczne rozwinięcie kwestii Kościoła jako powszechnego sakramentu zbawienia oraz działania Ducha Świętego w Kościele poprzez udzielanie rozmaitych darów. Natomiast za martwy uznał temat stosunku księży do biskupów i świeckich. Uważał, że przyszłe badania dopiero pomogą go ująć głębiej, odpowiednio do potrzeb czasu. Zwrócił też uwagę na problemy życia zakonnego, eschatologii Kościoła i mariologii. Trzeba przyznać, iż z tak obszernej problematyki ks. Balter umiejętnie wydobyl to, co było najważniejsze i co wzbudzało zainteresowanie słuchaczy. Dyskusja dopełniła obrazu w tym względzie.

Kolejny prelegent, ks. A. Zuberbier, podjął temat dobrze mu znany. Ostatnio bowiem prowadził w ATK wykład monograficzny o stosunku Kościoła do świata. Nic przeto dziwnego, że jego wystąpienie cechowała dojrzałość, płynąca z długiego i wszechstronnego przemyślenia. Prelegent zaznaczył, że w omawianej dziedzinie konst. *Lumen gentium* wiąże się ściśle z konst. *Gaudium et spes*. Oba dokumenty podkreślają związek Kościoła ze światem jako podstawową kategorią eklezjologiczną. Kościół bowiem od początku był w świecie i posiada powierzona mu przez Chrystusa misję wobec świata. Przez świat – oczywiście – rozumie się głównie ludzi, jakkolwiek grzech wycisnął piętno na świecie pozaludzkim, a zbawienie dotyczy całego kosmosu.

W ludziach Kościół i świat przenikają się wzajemnie. Ci bowiem, którzy tworzą Kościół, jednocześnie współtworzą świat. Członkowie Kościoła są współobywatelami państwa i dziećmi określonego narodu. Nie może być przeto antagonistycznego dualizmu między tym, co świeckie i kościelne. Jezus Chrystus przyszedł na ziemię, nie żeby świat potępić, lecz żeby świat zbawić. On jest nauczycielem i zbawicielem każdego człowieka. W Nim najlepiej widać, co znaczy zjednoczenie Boga z człowiekiem. On jest drogą do poznania człowieka i zbawienia świata.

Z przyjściem Chrystusa nastąpiła nowa ekonomia zbawienia. Dla wszystkich nastał czas zbawczy. Jest to ekonomia łaski otwarta dla całej ludzkości. Fakt ten zmienia perspektywę przemiany. Utańczyło przekonanie, że najpierw trzeba być dobrym człowiekiem, aby następnie być dobrym chrześcijaninem. Ks. A. Zuberbier uważa, iż trzeba być dobrym chrześcijaninem, aby dzięki temu stawać się dobrym człowiekiem. Łaska bowiem jest konnaturalna i bez niej człowiek nie może rozwinąć wszystkich stojących przed nim możliwości. Oparcie się na samej naturze ludzkiej byłoby odgrzezwaniem błędów pelagianizmu.

J. Salij podbił uczestników sympozjum siłą swego przekonania i oryginalnością tematu. Pytanie, dlaczego Kocham Kościół, jest frapujące samo w sobie. W wydaniu o. Jacka stało się wręcz prowokujące, zwłaszcza w zestawieniu z aktualną sytuacją. Prelegent bowiem zauważył, iż Kościół w Polsce, mimo zrzeszania w swoich szeregach

wielkich mas ludzkich, często przyjmowany jest jako instytucja usługowa, z której korzysta się, jeśli ma coś do oferowania, i którą krytykuje się lub opuszcza, jeśli nie dostarcza tego, czego potrzebujemy. To merkantylne nastawienie do Kościoła przekreśla samą istotę życia w Kościele, który od swoich członków wymaga dojrzałej odpowiedzialności i świadomego zaangażowania względem daru Boga danego ludziom we wspólnocie kościelnej.

Odpowiedzi na pytanie, dlaczego kocham Kościół, o. Jacek szukał na płaszczyźnie obiektywnej i subiektywnej. Ustanowienie Kościoła przez Chrystusa, powierzenie pasterzom Kościoła bezwarunkowego pełnomocnictwa, wyposażenie go w charyzmat nieomyślności uznał o. Jacek za obiektywne racje kochania Kościoła. Wśród subiektywnych zwrócił uwagę na to, co człowieka zadziwia i pociąga w Kościele. Kościół – w jego przekonaniu – mimo licznych błędów, potrafi trwać na drodze prawdy, potępić fałsz i zakłamanie, które z różnych stron wdzierają się do niego. W Kościele każdy ma możliwość rozpoznać sobie właściwe powołanie, pójść za jego głosem i w ten sposób dojść do doskonałości. Do udzielenia odpowiedzi na pytanie, jak kochać Kościół, o. Jackowi nie wystarczyło już czasu. I takim ono pozostało, mimo próśb słuchaczy.

W sumie, sympozjum eklezjologiczne stało się kolejnym ważnym wydarzeniem w życiu kościoła lokalnego w Białymstoku. Szkoda tylko, że nie wzięli w nim udziału – mimo zaproszenia – bracia prawosławni. Coraz lepsze bowiem poznawanie misterium Kościoła jest warunkiem postępu na drodze do jedności, której pragnienie nosi w sercu wielu chrześcijan tego regionu.

ANDRZEJ GAGACKI

SYMPOZJUM NA TEMAT PROBLEMATYKI PIELGRZYMKI JANA PAWŁA II DO KOREI

W przeddzień kwietniowego dnia papieskiego odbyło się (15 IV 1985) w Wyższym Seminarium Duchownym w Łomży symposium na temat problematyki pielgrzymkowej XX pielgrzymki Jana Pawła II do Korei. Symposium zostało przygotowane przez alumnów roku drugiego pod kierunkiem Ks. dr. Józefa M. Dołęgi.

Do licznie zgromadzonego audytorium przemówił Ks. Józef M. Dołęga, otwierając Symposium. Po burzliwych oklaskach zabrał głos ks. dr Antoni Boszko. Podkreślił On pastoralny charakter pielgrzymek Jana Pawła II oraz prymitywne metody walki zła z dobrem w świecie współczesnym. W konkretną tematykę wprowadził słuchaczy alumn Jacek Chałko. Alumni pracowali w pięciu grupach tematycznych, przygotowując następujące zagadnienia:

1. Charakterystyka biograficzna środowiska i ludności Korei (Marek Dembiński – prelegent, Dariusz Drzęzek, Bogusław Milanowski, Andrzej Gagacki, Zdzisław Gładyszewski);

2. Charakterystyka kultury koreańskiej (Władysław Łada – prelegent, Władysław Napiórkowski, Ryszard Pawłowski, Leszek Podbielski);

3. Zarys historii narodu koreańskiego (Jan Kisłowski – prelegent, Zbigniew Krajewski, Tadeusz Kulecza, Adam Leniewski);

4. Historia chrześcijaństwa w Korei (Stanisław Strękowski – prelegent, Grzegorz Polesiński, Antoni Sawicki, Grzegorz Sierżputowski, Wojciech Stefaniak);

5. Problematyka homilii wygłoszonych przez Jana Pawła II w Korei Płd (Marek Zalewski – prelegent, Krzysztof Walendziuk, Stanisław Wroński);

Organizacją symposiumu oraz wystawą publikacji papieskich i o Papieżu zajęli się: Jacek Chałko, Czesław Bagan, Andrzej Osowski, Mirosław Boguszewski.

Prelegenci dostarczyli olbrzymiego ładunku informacji z różnych dziedzin życia: począwszy od charakterystyki rasy, geografii, historii, sztuki a skończywszy na współ-